

Sygn. akt I 1 C 933/18 upr.

UZASADNIENIE

Powód M. M. (1), zastępowany przez przedstawiciela ustawowego M. M. (2), wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że zakupił bilet na lot P7 8660 na trasie K. w Grecji – G. obsługiwany przez pozwaną, który odbył się w dniu

25 czerwca 2016 r. Strona powodowa dokonała odprawy oraz stanęła w odpowiednim czasie przed wylotem na lotnisku. Na skutek opóźnienia lotu strona powodowa dotarła na lotnisko docelowe z ponad 3-godzinnym opóźnieniem. Odległość między lotniskami wynosi 2.064 km. W związku z powyższym powód ma prawo do odszkodowania w wysokości 400 euro. Jako podstawę prawną powództwa powód wskazał art. 5 ust. 1 lit. c) w zw. z art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 Strona powodowa powołała się na orzecznictwo ETS, zgodnie z którym pasażerowie lotów opóźnionych którzy przybędą do celu podróży z opóźnieniem wynoszącym co najmniej 3 godziny mają również prawo do odszkodowania przewidzianego w art. 7 przedmiotowego rozporządzenia.

(pozew, k. 5-10)

Nakazem zapłaty z dnia 9 stycznia 2018 r. Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Wnosząc o oddalenie powództwa pozwana zakwestionowała legitymację czynną strony powodowej, a w przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu wniosła o zmiarkowanie wysokości dochodzonego odszkodowania. W ocenie strony pozwanej powód nie posiada legitymacji czynnej w sprawie, ponieważ przewoźnikowi został doręczony dokument cesji datowany na dzień 19 lipca 2016 r. zawierający wyraźne zastrzeżenie, że roszczenia powoda zostały przeniesione na spółkę (...) Ltd., a płatność wykonana bezpośrednio na rzecz pasażerów nie wywołuje skutków prawnych. Pozwana podniosła ponadto szereg argumentów na uzasadnienie możliwości miarkowania dochodzonego odszkodowania.

(sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 56-60)

W piśmie procesowym z 30 maja 2018 r. pełnomocnik powoda wskazał, że przedłożony przez pozwaną dokument cesji stanowi jedynie potwierdzenie zawarcia umowy między powodem, a (...) Ltd. i zawiera wyraźne odesłanie do Regulaminu. Powód zawarł umowę ze spółką (...), godząc się jednocześnie na warunki zawarte w Regulaminie. Postanowienia te, tj. art. 3 pkt 5 Warunków Umowy spółki (...) jednoznacznie wskazują, że wraz z udzieleniem pełnomocnictwa w danej sprawie wiarygodność dotycząca odszkodowania niejako wraca do pierwotnego właściciela, tj. powoda. Akceptując regulamin (...) Ltd. oraz udzielając pełnomocnictwa radcy prawnemu, powód skutecznie doprowadził do zwrotnego przekazania prawa na swoją rzecz. Zważywszy na treść regulaminu w momencie podpisania pełnomocnictwa przez powoda postanowienia umowy cesji przestały go wiązać w tymże zakresie. Powód wskazał także na niedopuszczalność miarkowania odszkodowania w niniejszej sprawie.

(pismo procesowe, k. 77-81)

W piśmie procesowym z 3 lipca 2018 r. pozwana spółka podtrzymała dotychczasowe stanowisko, wskazując, że przedłożony przez stronę przeciwną regulamin umowy cesji nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, skoro z jego treści wynika, że obowiązuje on dopiero od stycznia 2018 r. Nadto powód nie wykazał, że do udzielenia pełnomocnictwa doszło już po zawarciu umowy cesji, skoro pełnomocnictwo nie zawiera daty. Pełnomocnik strony

pozwaną dokonał również szczegółowej analizy treści art. 3 pkt 5 Regulaminu argumentując, że z powołanego postanowienia umownego nie sposób wywieść, iż doszło do cesji zwrotnej między powodem a spółką (...) Ltd.

(pismo procesowe, k. 92-98)

W piśmie procesowym z 17 lipca 2018 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko wnosząc o dopuszczenie dowodów z dokumentu w postaci Regulaminu umowy cesji w polskiej i angielskiej wersji językowej oraz z wiadomości e-mail wysłanej przez pełnomocnika, która miała potwierdzić datę udzielenia pełnomocnictwa.

(pismo procesowe, k. 112-119)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód M. M. (1) odbył w dniu 25 czerwca 2016 r. samolotem (...) Sp. z o.o. lot nr P7 8660 na trasie K. w Grecji – G..

(okoliczności bezsporne, nadto: potwierdzenie rezerwacji (...), k. 16; karta pokładowa, k.17)

Lot uległ opóźnieniu o ponad 3 godziny. Odległość z lotniska w K. do lotniska w G. wynosiła 2.064 km.

(okoliczności bezsporne)

Umową cesji wierzytelności z dnia 19 lipca 2016 r. M. M. (2), działając w imieniu małoletniego powoda M. M. (1), przeniósł na rzecz spółki (...) wszelkie prawa do roszczenia wynikającego z Rozporządzenia 261/04, a związane z numerem rezerwacji (...). W treści umowy cesji wskazano, że dokonywana jest ona zgodnie z warunkami i zasadami określonymi w (...). Cedent (określony jako (...)) rozumie, że nie jest uprawniony do przyjmowania rekompensaty finansowej dotyczącej Roszczenia bezpośrednio od linii lotniczych.

(**dowód** : umowa cesji wierzytelności, k. 66)

M. M. (2), działając jako przedstawiciel ustawowy M. M. (1), udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu M. Ł. w sprawie o odszkodowanie przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.. W treści pełnomocnictwa zawarto upoważnienie do odbioru uzyskanych kwot na rachunek (...) spółki (...). W pełnomocnictwie nie wskazano daty jego udzielenia.

(**dowód:** pełnomocnictwo, k. 11)

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły dokumenty przedłożone przez strony postępowania w postaci m.in. potwierdzenia rezerwacji, karty pokładowej oraz umowy cesji. Strony kwestionowały wartość dowodową dokumentów, lecz nie kwestionowały ich autentyczności. Ta zaś nie budziła wątpliwości Sądu, co uzasadniało włączenie wymienionych dokumentów w poczet materiału dowodowego sprawy.

Sąd pominął dowód z dokumentów przedłożonych w języku obcym bez tłumaczenia, jak też z dokumentów nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Postępowanie dowodowe prowadzone przez sąd w sprawie cywilnej nie może zmierzać w dowolnym kierunku, wyznaczonym przez wnioski dowodowe stron, gdyż jego zadaniem jest wyjaśnienie okoliczności doniosłych w świetle norm prawa materialnego, na podstawie których oceniane jest roszczenie dochodzone przez powoda. Sąd nie tylko może, ale nawet powinien pominąć wnioski dowodowe, które zmierzają do wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 maja 2017 r., I ACA 345/17, LEX nr 2335275). Za nieistotne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty zawierające opinie osób trzecich na temat otrzymanego odszkodowania za opóźnienie lotu oraz wydruk strony internetowej z profilem zawodowym pełnomocnika powoda.

W sprawie bezsporne było, że powód odbył lot samolotem pozwanej spółki, który był opóźniony o co najmniej 3 godziny. Bezsportna była także odległość między lotniskami. Sporne pozostawało to, czy powód, po dokonaniu cesji wierzytelności, jest nadal legitymowany do dochodzenia roszczenia za opóźnienie lotu, jak też to, czy wysokość ewentualnego odszkodowania powinna zostać miarkowana.

Powód opierał swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (dalej: Rozporządzenie). W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie, które nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Stosownie do art. 7 ust. 1 Rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Mając na względzie utrwaloną linię orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dawniej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) Sąd zważył, że powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu w/w lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej, takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (tak Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż generalnie powodowi przysługiwało odszkodowanie w kwocie 400 EURO. Zdaniem Sądu brak jest też podstaw do miarkowania odszkodowania za opóźnienie lotu w sytuacji, gdy jego wysokość została określona bezpośrednio w przepisach. Niemniej jednak, powództwo podlegało oddaleniu, ponieważ powód zbyt przysługującą mu wierzytelności i nie udowodnił, że doszło do cesji zwrotnej, tj. że w dniu zamknięcia rozprawy wierzytelność ta mu przysługiwała.

Na wstępie tej części rozważań podkreślić należy, że obowiązujące przepisy prawa nie stoją na przeszkodzie dokonaniu cesji wierzytelności wynikających z Rozporządzenia. W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie pogląd zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące pasażerom rejsów opóźnionych jest prawem osobistym, ściśle związanym z osobą pasażera i ma charakter zadośćuczynienia, do którego mają zastosowanie przepisy art. 448 i 449 k.c. – a co za tym idzie nie mogą zostać zbyte, chyba że są już wymagalne i zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem.

Zdaniem Sądu, odszkodowanie wywodzone z rozporządzenia nr 261/04 nie jest odszkodowaniem mającym charakter zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jest to bowiem świadczenie, którego celem i funkcją jest ryczałtowo zniwelowanie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego (nienależytego) wykonania umowy przewozu lotniczego, zawartej między pasażerem, a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Szkada pasażera polega zarówno na straconym czasie i innych niedogodnościach związanych z opóźnieniem lotu – co istotnie stanowi szkodę niemajątkową, niemniej może mieć również charakter szkody majątkowej. Odszkodowanie to ma na celu naprawienie szkody bez konieczności wykazywania zarówno jej rozmiarów, pozostających w

normalnym związku przyczynowym z opóźnieniem/odwołaniem lotu, jak też jej charakteru: majątkowego czy też niemajątkowego. Ponadto, wysokość tego roszczenia nie jest uwarunkowana cechami osobistymi uprawnionego pasażera, co niewątpliwie stanowi konieczną cechę zadośćuczynienia. Nie są to roszczenia dochodzone z tytułu dokonanego przez pozwanego deliktu. Niewykonanie lotu lub wykonanie go w innych godzinach niż wcześniej z pasażerem uzgodnione zdecydowanie bardziej podobne jest do niewykonania/nienależytego wykonania umowy, podlegającego reżimowi odpowiedzialności kontraktowej.

Można więc stwierdzić, że **odszkodowanie dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/04 ma charakter mieszany** – co oznacza, że zawiera w sobie ryczałtowe naprawienie zarówno szkody majątkowej, jak również krzywdy, wyrządzonej faktem opóźnienia bądź odwołania lotu. Należy wskazać, że strata czasu wiążąc się może zarówno z dolegliwością w sferze czysto emocjonalnej, jak również z uszczerbkiem majątkowym, zarówno w postaci straty rzeczywistej, np. opłaconej doby hotelowej, niewykorzystania w całości opłaconej usługi turystycznej, kosztów parkowania samochodu, kosztów niewykorzystanego biletu na dalszą podróż, kosztów przechowywania, czy też w postaci utraconych korzyści, np. utraconego zarobku. Skoro omawiane odszkodowane przysługujące pasażerowi za opóźniony/odwołany lot, wywodzone z rozporządzenia nr 261/04, stanowi zryczałtowaną karę ustawową za nienależyte wykonanie zobowiązania (umowy) przez przewoźnika lotniczego, służącą „uproszczonej” kompensacji dwojakiego rodzaju uszczerbku: majątkowego i niemajątkowego (co świadczy o mieszanym charakterze roszczenia), to mieści się ono w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej. Dlatego też art. 449 k.c., wyłączający możliwość przelewu nie znajduje w sprawie zastosowania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać więc należy, że powód M. M. (1) w dniu 19 lipca 2016 r. skutecznie dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu wobec (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Kluczowe dla oceny zasadności powództwa w niniejszej sprawie było natomiast to, czy doszło do cesji zwrotnej, co przemawiałoby za uznaniem, że powodowi przysługuje legitymacji czynna.

Zauważyć należy, że dopuszczalne jest dokonanie cesji z zastrzeżeniem jej zwrotnego przejścia z cesjonariusza na cedenta w wypadku zaistnienia określonych w umowie okoliczności, np. niewyegzekwowania wierzytelności od dłużnika przez cesjonariusza (tzw. powierniczy przelew wierzytelności). W postanowieniu z 24 listopada 2017 r., w sprawie III CZP 61/16, LEX nr 2415568, Sąd Najwyższy podniósł, że strony stosunku wewnętrznego mogą zastrzec powrotne przejście wierzytelności na wierzyciela w razie nie wyegzekwowania od dłużnika przelanej wierzytelności wprowadzając do umowy warunek rozwiązujący (art. 89 k.c.) lub obowiązek powiernika przeniesienia z powrotem wierzytelności na zbywcę. W pierwszym przypadku wierzytelność samoistnie (bez konieczności składania oświadczenia woli o przeniesieniu wierzytelności z powrotem na zbywcę) powraca do cedenta jako skutek warunku rozwiązującego. W drugim przypadku umowa rodzi tylko zobowiązanie do przelewu (skutek obligacyjny) nie powodując skutku rozporządzającego przenoszącego wierzytelność na nabywcę, który wymaga dokonania odrębnej czynności prawnej przez strony.

W niniejszej sprawie powód wywodził swoją legitymację czynną ze zwrotnej cesji wierzytelności, która wynikać miała z art. 3 pkt 5 Regulaminu cesji, a która dokonywana miała być z chwilą ziszczenia się warunku w postaci udzielenia pełnomocnictwa do wystąpienia z roszczeniem przeciwko stronie pozwanej. Zdaniem Sądu dopuszczalne jest postanowienie umowne, zgodnie z którym na skutek ziszczenia się warunku rozwiązującego (również potestatywnego, tj. zależnego od woli stron) dochodzi do cesji zwrotnej wierzytelności, także z mocą wsteczną (art. 84-85 k.c.).

Podkreślić należy, iż postępowanie cywilne jest kontradiktoryjne i zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.).

Powód, zmierzając do udowodnienia legitymacji czynnej w sprawie, przedłożył dwa istotnie różniące się egzemplarze Warunków Umowy ((...)) w języku polskim (k. 82-89 oraz k. 120-123) oraz jeden egzemplarz w języku angielskim (k. 124-127). Sama umowa cesji wierzytelności (k. 66) w sposób ogólny wskazywała, że do cesji dochodzi „zgodnie z warunkami i zasadami określonymi w Regulaminie” oraz że „Pojęcia zawarte w niniejszym Dokumencie Cesji zostały zdefiniowane w Regulaminie”. Pierwsza z wersji Regulaminu przedłożona przez powoda (k. 82-89) zawierała w swej końcowej części informację, że została opublikowana w dniu 1 stycznia 2018 r., co w sposób oczywisty wykluczało jej powiązanie z umową cesji zawartą w dniu 19 lipca 2016 r. Z kolei druga wersja regulaminu (k. 122-125) nie zawierała w swej treści żadnej daty publikacji. Co istotne, omawiane dokumenty przedłożone zostały w formie wydruku komputerowego i brak było jakiegokolwiek elementu, który pozwoliłby na ich powiązanie z umową cesji wierzytelności z 19 lipca 2016 r. W samej umowie cesji zawarte było jedynie ogólne odesłanie do (...), zaś żaden z przedstawionych wydruków nie zawierał podpisu przedstawiciela ustawowego powoda. Oczywiście na tle przepisów postępowania cywilnego brak jest przeszkód, by wydruk komputerowy z wzorcem umowy stanowił dowód w sprawie. Niejednokrotnie Sądy rozstrzygając spory na tle stosunków prawnych, w których występują wzorce umowne, na takich właśnie wydrukach się opierają. Dotyczy to jednak sytuacji, gdy samo związanie stron wzorcem jest bezsporne, spór skupia się zaś na wykładni wzorca. W niniejszej sprawie strona pozwana wprost zakwestionowała legitymację czynną powoda oraz to, że przedłożony regulamin stanowi element stosunku prawnego łączącego cedenta z cesjonariuszem. Skutkowało to tym, że powód zobowiązany był wykazać, jaki konkretnie wzorec umowy łączył strony. Sąd dostrzega przy tym, że w stosunkach gospodarczych możliwe jest posługiwanie się wzorcem umowy w postaci elektronicznej. Zgodnie bowiem z art. 384 § 4 k.p.c. jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności. Nadal jednak to powód powinien udowodnić jaki konkretnie wzorec umowy został mu udostępniony przez spółkę (...).

Sąd uznał, że powód nie wykazał, by to właśnie przedłożone przez niego dokumenty stanowiły element umowy cesji wierzytelności z dnia 19 lipca 2016 r. Na podstawie zaoferowanych dowodów nie sposób było stwierdzić, by podkreślany przez stronę powodową art. 3 pkt 5 Regulaminu stanowił element stosunku prawnego łączącego powoda ze spółką (...). Uzasadniało to przyjęcie, że nie doszło do cesji zwrotnej wierzytelności, co z kolei przesądzało o przyjęciu braku legitymacji czynnej powoda w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższej argumentacji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie nawet w sytuacji, gdyby przyjąć, że treść art. 3 pkt 5 Regulaminu rzeczywiście stanowiła element stosunku prawnego łączącego strony. Powołane postanowienie umowne według jednej wersji Regulaminu (k. 82-89) brzmiało następująco:

3.5 „W przypadku gdy pełnomocnik procesowy bierze udział w Działaniu prawnym, klient zezwoli AirHelp na udzielenie pełnomocnikowi procesowemu dostępu do wszystkich danych przedstawionych AirHelp i umożliwi przedstawicielowi prawnemu przekazanie AirHelp informacji dotyczących postępowania. W przypadku, gdy odpowiedni sąd wymaga Certyfikatu Autentyczności (...), Pełnomocnictwa, Poświadczenia wiarygodności, Dokumentu cesji lub innych dodatkowych dokumentów, Klient zobowiązuje się do ich podpisania. W przypadku, gdy Klient już podpisał Dokument Cesji i podpisuje Certyfikat autentyczności (...), Pełnomocnictwo, Umowę o świadczenie usług prawnych lub podobne, Klient i AirHelp zgadzają się, że takie Roszczenie jest natychmiastowo automatycznie przypisane do Klienta przed podpisaniem przez Klienta Certyfikatu autentyczności (...), Pełnomocnictwa, Umowa o świadczenie usług prawnych lub podobnych”

Z kolei wedle wersji Regulaminu dołączonej do pisma procesowego z 17 lipca 2018 r. (k. 124-127) art. 3 pkt 5 stanowił:

3.5 „W przypadku korzystania na Drodze Sądowej z usług pełnomocnika procesowego Klient wyraża zgodę na udostępnienie pełnomocnikowi przez firmę (...) wszelkich danych przekazanych firmie (...) przez Klienta oraz na przekazywanie przez pełnomocnika procesowego firmie (...) wszelkich informacji dotyczących prowadzonej sprawy. W przypadku, gdy sąd wymaga

odrębnego certyfikatu autoryzacji, pełnomocnictwa, oświadczenia prawdy, dokumentu cesji lub innego dokumentu, Klient zobowiązuje się do podpisania tychże dodatkowych dokumentów. W przypadku gdy Klient pod podpisaniu Dokumentu Cesji podpisze certyfikat autoryzacji, Pełnomocnictwo, Umowę o świadczenie usług prawnych albo podobny dokument, sprawa została automatycznie przekazana Klientowi”

Przytoczone postanowienia umowne, mimo odnoszenia się do tej samej materii, wyraźnie się od siebie różnią w zakresie używanych pojęć, co dodatkowo potwierdza, iż na podstawie przedłożonego materiału dowodowego nie sposób jednoznacznie stwierdzić, na jakie konkretnie warunki umów zgodził się powód zawierając umowę cesji.

Zgodnie z art. 385 § 2 k.c. wzorec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Przytoczona redakcja art. 3 pkt 5 Regulaminu w swych obu wersjach jest zdaniem Sądu sformułowana w sposób wysoce nieprecyzyjny oraz niejasny nawet dla profesjonalisty. Używa ona pojęć rozpoczynających się z wielkiej litery, co sugeruje, że są to nazwy własne, które jednak nie zostały zdefiniowane w samym regulaminie (np. pojęcie (...)). Nadto w omawianym fragmencie Regulaminu używane są pojęcia nieznanne polskiej nomenklaturze prawniczej, takie jak „przypisanie roszczenia”, czy też „automatyczne przekazanie sprawy”, które w ocenie pełnomocnika powoda miałyby być równoznaczne z pojęciem cesji zwrotnej. Cytowane fragmenty (...) dotyczą bardzo istotnej kwestii, a mianowicie tego, komu przysługuje wierzytelność. Od podmiotu będącego profesjonalistą w sferze dochodzenia roszczeń od przewoźników lotniczych na podstawie Rozporządzenia należałoby oczekiwać odpowiedniej staranności w formułowaniu ogólnych warunków umów, której przy redagowaniu omawianych fragmentów wyraźnie zabrakło. W sprawie nie znajduje przy tym zastosowania art. 385 § 2 zd. 2 k.c., nakazujący tłumaczyć niejasności warunków umów na rzecz konsumenta, skoro spór nie toczy się między stronami umowy cesji, lecz z podmiotem trzecim.

Zdaniem Sądu z ogólnych warunków umowy cesji, również przy zastosowaniu art. 65 § 2 k.c., nie sposób wywieść, żeby z chwilą udzielenia pełnomocnictwa procesowego przez powoda doszło do cesji zwrotnej wierzytelności. W Regulaminie nie sprecyzowano udzielenie jakiego konkretnie pełnomocnictwa skutkuje cesją zwrotną. Jak wspomniano pojęcie (...) użyte z wielkiej litery, jednak nie zostało ono zdefiniowane. Ponadto cytowany Regulamin nie zawiera stanowczego stwierdzenia, że wskutek udzielenia pełnomocnictwa dochodzi do cesji zwrotnej. Takiego skutku, w ocenie Sądu, nie sposób wyinterpretować z użytych w Regulaminie pojęć „automatycznego przypisania roszczenia do klienta”, czy też „automatycznego przekazania sprawy klientowi”.

W końcu zauważyć trzeba, że pełnomocnictwo w niniejszej sprawie udzielone zostało bez określenia jego daty. Do cesji zwrotnej miało zaś dochodzić jedynie wówczas, gdy pełnomocnictwo udzielane jest już po podpisaniu dokumentu cesji. Powód na okoliczność daty udzielenia pełnomocnictwa przedłożył dokument w postaci wiadomości email z dnia 16 stycznia 2017 r. (k. 130) adresowany do M. M. (2). Z dokumentu tego) nie wynika jednak data udzielenia pełnomocnictwa.

Zauważyć też należy, że umowa cesji jest czynnością kauzalną (przyczynową) co wprost wynika z art. 510 § 1 k.c. Wprawdzie art. 510 § 2 k.c. nie wymaga aby przyczyna zawarcia umowy została ujawniona w samej umowie rozporządzającej, ale cedent i cesjonariusz w ramach łączącego ich stosunku prawnego zobowiązani są uzgodnić kauzę w sposób wyraźny bądź dorozumiany. W sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik może stawiać zarzuty dotyczące stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem, w tym kwestionować istnienie i prawidłowość kauzy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., II CKN 387/97, OSNC 1998, Nr 10, poz. 162). Brak lub wadliwość kauzy przy umowie cesji powoduje, że cesjonariusz nie nabywa wierzytelności, zaś zawarta umowa jest nieważna. Podniesienie zarzutu braku przyczyny prawnej przelewu oznacza powinność jej ujawnienia przez cesjonariusza.

W realiach niniejszej sprawy strona pozwana podniosła zarzut braku kauzy (przyczyny) dokonania cesji zwrotnej, w odpowiedzi na co strona powodowa wskazała, że przyczyną ta była konieczność skorzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika przez powoda. Zdaniem Sądu okoliczność taka nie może być uznana za kauzę dokonanej czynności prawnej. Strona powodowa nie miała bowiem potrzeby skorzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika, skoro

wierzytelność nie przysługiwała jej, lecz spółce (...). To dopiero dokonanie cesji zwrotnej mogło rodzić potrzebę korzystania z pomocy prawnej celem dochodzenia roszczeń. Przed dokonaniem cesji zwrotnej żadne roszczenia stronie powodowej przecież nie przysługiwały. Potrzeba ustanowienia pełnomocnika procesowego po stronie powodowej może być więc uznana co najwyżej za skutek cesji zwrotnej, a nie za jej przyczynę. Mając na uwadze, że ewentualna cesja zwrotna nie powodowała również żadnych zmian w zakresie tego, kto upoważniony jest do dochodzenia roszczenia, skoro i tak miało być ono wypłacone na konto spółki (...), Sąd uznał, że brak było kauzy dla dokonania cesji zwrotnej wierzytelności, co przesądza o jej nieważności.

Przedstawione wyżej argumenty przemawiały za uznaniem, że powód nie udowodnił, by doszło do cesji zwrotnej wierzytelności na jego rzecz. Uzasadniało to oddalenie powództwa na podstawie art. 6 k.c., o czym Sąd orzekł w pkt 1. sentencji wyroku.

W pkt 2. sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od powoda M. M. (1) na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w rep. C i kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. Akta przedłożyć z wpływem lub za 15 dni z zpo.

(...) Piotr Szutenberg